

Beata Szydło w PE: "Polacy to dumny naród" [tekst przemówienia]



"...Szanowny Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo! Dziękuję, że mogę w Parlamencie Europejskim opowiedzieć o Polsce. Dziękuję za zaproszenie i umożliwienie, mam nadzieję, rzeczowej debaty. Dla mnie to ważne, by rozwiać państwa wątpliwości co do zmian wprowadzanych w Polsce. Wprowadzamy je dlatego, że w wyniku wyborów demokratycznych polscy obywatele zdecydowali, by te zmiany, które zostały zaprezentowane przez PiS, zostały wdrożone. To jest decyzja polskich obywateli. Dziękuję za to, że mogę przemawiać do tak szacownego grona w imieniu polskiego rządu - w imieniu polskich obywateli, dla których wolność, równość, sprawiedliwość i suwerenność są wartościami niezbywalnymi. To wartości, o które Polacy walczyli przez długie lata i które cenimy sobie ponad wszystko. To wartości na podstawie których wytyczamy rozwój naszego państwa. Bardzo mi zależy na tym, byście państwo po moim wystąpieniu byli przekonani, że Polska jest częścią UE w takim samym znaczeniu jak częścią są państwa, które Wy reprezentujecie.

Wydaje mi się, że te głosy, które bardzo często my w Polsce odbieramy z bólem, głosy niesprawiedliwe, które oceniają Polskę i polski rząd w sposób nieuprawniony są wyłącznie wynikiem niedoinformowania. Lub są wygłaszane przez tych, którzy mają złą wolę. Wierzę, że oni są w mniejszości. My, Europejczycy powinniśmy budować wspólnotę w oparciu o wspólnotę i budowaniu w niej jedności, jaką jest UE. Podjęliśmy to wyzwanie, bo drogie są nam wartości bezpieczeństwa i jedności. Wiemy, że tylko zjednoczona Europa jest w stanie przeciwstawić się wyzwaniom, które stają przed nami. Polacy są otwarci, by wspierać Europę, otwarci, by wspierać ją podejmowaniu tych wyzwań. To dla nas ogromna wartość. Polska historia - o której była tu mowa - jest bardzo trudna. Nasi dziadowie przelewali krew, byśmy mogli cieszyć się wolnością, przelewali krew za inne narody

Polacy jesienią wybrali program, z którym poszliśmy do wyborów jako PiS. Wybrali program, który przede wszystkim skierowany jest do tych obywateli, którym dzisiaj po latach transformacji i uczestnictwa w UE, nie najlepiej w Polsce się żyje. Może dla państwa to dziwne, ale Polska choć to duży kraj, ciągle boryka się z takimi problemami jak duże bezrobocie wśród młodych, niskie zarobki. Wiele polskich dzieci marzy, by jedyny ciepły posiłek zjeść w szkole. Są w Polsce emeryci, którzy połowę emerytury wydają na leki. (...) Chcemy zbudować Polskę równych szans, taką jaką jest UE. Wzięliśmy dobre wzory z poszczególnych państw UE - bo uważamy, że trzeba uczyć się od tych, którym się powiodło. Ale też wiemy, że wielu polskich obywateli czują, że muszą mieć stworzone równe szanse. To jest nasz program

Od początku naszego rządu to realizujemy. Zrealizowaliśmy te postulaty, które Polacy chcą, by tworzyły fundamenty polskiego rozwoju. Robimy to zgodnie z prawem, szanując konstytucję, ustawy i traktaty europejskie. Jeszcze raz powtórzę - jesteśmy częścią Unii Europejskiej. Byliśmy, jesteśmy i będziemy częścią Europy - tej Europy rozwijającej się, Europy równych szans. Tak sobie wyobrażamy Europę.

To jest nasza przyszłość i my chcemy być aktywnym członkiem takiej Unii Europejskiej. Polska od wieków považała zasady prawa i praworządności. Jesteśmy państwem, które jako pierwsze wprowadziło konstytucję. Nie doszło w ostatnim czasie do żadnego złamania konstytucji. Muszę powiedzieć, że choć cieszę się, że mogę tu prezentować stanowisko Polski, to nie widzę podstaw do tego, byśmy poświęcali tak wiele czasu polskim sprawom, bo wiele niezwykle ważnych problemów, które zasługują na naszą uwagę, dzieje się w Europie.

Jestem tu, bo chcę podjąć dialog, rozmawiać o Polsce i wyjaśnić wątpliwości. Wierzę głęboko, że po tej debacie wszyscy wyjdziemy w przekonaniu, że Polska jest silnym i dobrze rozwijającym się członkiem UE. I że jesteśmy z tego dumni.

Są dwie wątpliwości, o których była mowa: dotyczące Trybunału i ustawy o mediach. TK ma się w Polsce bardzo dobrze - działa i nawet dzisiaj podjął jedno ze swoich postanowień. Pracuje, nic złego się nie dzieje. Wprowadzone przez nas zmiany w ustawie o TK są zgodne z obowiązującymi w Europie standardami i w niczym nie odbiegają od uregulowań UE. Musieliśmy zmienić ustawę o TK, ponieważ w czerwcu 2015 roku poprzedni Sejm, poprzednia koalicja przyjęła ustawę o TK, która została zresztą przez Trybunał orzeczona jako w części niekonstytucyjna. To wspomniany wyrok TK oraz liczne opinie ekspertów nakazywały naprawienie tych błędów.

Z naruszeniem konstytucji wybrano sędziów Trybunału, musieliśmy to naprawić. 14 z 15 sędziów miało być nominowanych przez odchodzącą koalicję - tymczasem Komisja Wenecka w swej opinii z 1997 roku stwierdza, że system wyborów sędziów sądu konstytucyjnego musi być pluralistyczny, a partia rządząca nie powinna mieć możliwości wyboru wszystkich stanowisk. O to, by takich decyzji nie wykonywano prosił też prezydent elekt.

Mamy w Polsce 15 sędziów - tylu, ile przewiduje konstytucja. Jedynie 5 z nich to ci wybrani przez większość parlamentarną wspierającą mój rząd. PiS nigdy nie dążyło do zdominowania Trybunału, nigdy nie chcieliśmy większości w TK. Naszym dążeniem było zapewnienie równowagi. Chcę też oświadczyć, że zgadzamy się, aby 8 z 15 sędziów było wyznaczanych przez opozycję. To pozytywna zmiana, która radykalnie odróżnia nas od poprzedników. (...) Trwająca polemika wokół TK ma charakter polityczny, a nie prawny. TK jest sądem prawa, a nie faktów. (...) TK nie dokonuje ocen konkretnych działań, a normy, które TK uznał za niekonstytucyjne utraciły już moc i zostały definitywnie wyeliminowane z systemu prawnego.

Chcę jeszcze raz podkreślić, że spór o Trybunał ma wymiar polityczny, a nie merytoryczny i jako taki w mojej ocenie powinien być rozwiązany na gruncie porozumienia i kompromisu w Polsce. To wewnętrzna sprawa Polski - powinniśmy ją sami rozwiązać.

Obecnie rząd pracuje nad kolejną nowelizacją ustawy. Wzorujemy się w tej sprawie na rozwiązaniach stosowanych w wielu państwach UE. Szanowni Państwo, rząd RP jest otwarty na dialog i na debatę. Chcemy budować w porozumieniu - zarówno w Polsce, ze wszystkimi klubami parlamentarnymi - budować dobre zmiany dla Polski. Jesteśmy otwarci na dialog, rozmowę i na to, by wspólnie rozwiązywać polskie problemy. Dla nas wszystkich ważne jest to, byśmy w tych działaniach czuli wsparcie UE. Byśmy mieli poczucie, że Polska jako suwerenny i wolny kraj może liczyć zawsze na wsparcie i w decyzjach dotyczących wewnętrznych spraw zostanie zachowana nasza suwerenność. Jestem gotowa odpowiedzieć na wszystkie pytania, udzielić wszystkich informacji. Polska to piękny kraj, a Polacy to dumny naród - chcemy być championem UE. Zbyt długo czekaliśmy na to, by cieszyć się wolnością, byśmy dzisiaj te ważne dla nas wartości zaprzepaścili. To dla nas bezcenne - dla wszystkich Polaków. Bardzo dziękuję za wysłuchanie - wierzę, że moje wystąpienie nadało nową jakość informacji o Polsce. Jestem przekonana, że w dialogu i porozumieniu będziemy budowali dobrą przyszłość UE..."

